KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, — miesięcznie mk 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk. 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 15.** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC, piątek dnia 14 kwietnia 1922 roku. Nr 86. Rok XVI.

Allęluja!

Dzwony kościelne roznoszą po wsze strony Chrystusowe Alleluja.

Chrystus zmartwychwstał.

A dźwięki dzwonów rozbrzmiewają na tę wiosnę Zmartwychwstania 1922 roku jaśniej pogodniej, z jakąś tężyzną i wiarą w przyszłość.

Płyną falą drżenia od Tatr po morze Bałtyckie — od Wisły po Bug, po Niemen i Wilję, opadając echem na miasta, miasteczka, wsie i przysiółki, wciskając się do serc i duszy największych i najmniejszych.

Powstańcie wy, którzy śpicie apatją i bezczynem, których twarz osnuwa troska niewiary, zwątpienia, odrzućcie precz od siebie tandetne kramiki małostkowości i egoizmu zedrzyjcie z twarzy noszoną maskę obłudy warcholskiej partyjności i zrozumcie, uwierzcie raz w życiu, że jesteście mocni i silni, powołani do czynu i działania, pasowani na rycerzy dalszej odbudowy o d r o d z o n ej Ojczyzny...

Tylko trzeba chcieć i wierzyć...

Trzeba ufać i mieć moc zgody, łączności i zespołu.

Wszyscy razem a nikt bez drugiego!

A wiodą was do tej w s p ó ł p r a c y wspomnienia dawnej minionej potęgi Polski Piastowskiej i Jagiellonów, prowadzą cienie bohaterów, dźwigających na brzeszczocie szablicy honor żołnierza polskiego, myśl nigdy niezatraconej idei wolności i jutrzenki odrodzenia.

Tegoroczne święta Wielkanocne będziemy mogli obchodzić z jakimś wewnętrznym spokojem zadowolenia i pewnej bliższej nadziei, że dążymy coraz ku lepszemu, że opierzamy się w pióra własnej siły, energji, znaczenia politycznego, wartości umysłowej, zaczem m u s i pójść uregulowanie sprawy gospodarczej i d o b r o b y t wewnętrzny.

Potrzeba tylko mocnej wiary miłującej, wiary w s i e b i e, w niezniszczoną przez długoletnią niewolę moc twórczą ducha, serca i rozumu.

Potrzeba nie tylko umieć oprzeć dłonie na rękojeści szabli, ale zaprzeć się swoich tak licznych wad i zdobyć na jeden wspólny czyn zespolonej organizacji nietylko ducha, ale realnego działania mrówczej pracy szarego obowiązku, karności i posłuchu.

Przychylną nam jest obecna wiosna.

Korzystna pod względem ustalenia granic politycznych, nawiązania sojuszów państwowych i zewnętrznej dyplomacji.

Wyszliśmy z dotychczasowego wąskiego korytarzyka i stanęliśmy w przedsionku dużych państw karty europejskiej.

Nietylko, że nas nareszcie zauważono, ale siłą faktów musiano uznać i ocenić w wartości.

Nie bądźmy jedak optymistami. Jest to tylko wynikiem dyplomatycznych konjunktur, które na pierwszym celu mają zawsze własną potrzebę i korzyść — nigdy zaś nie mogę powodować się sentymentem lub altruizmem.

Polityka jest twardą i nieugiętą — opartą na ścisłej, rachunkowej kalkulacji. Nie cieszmy się więc zanadto, nie zakładajmy rąk w bezczynie radości, żeśmy postąpili o jeden krok naprzód, lecz wytężmy wszystkie siły, by wypełnić uczciwie swe obowiązki.

Hosanna! Hosanna!

Niech porezurekcyjne podzwonne płynie siłą swojego brzmienia od granic do granic wolnej i odrodzonej Polski i budzi moc, siłę i wiarę.

Z, R.

Zmartwychwstał Król-Duch.

Rok rocznie obchodzi świat chrześcijański święto Zmartwychwstania Raduje się serce każdego człeka; jakąś wiosnę czuje ludzkość w swem łonie. jakieś nowe nadzieje bo *Zmartwych powstał Chrystus Pan.*

Gdybyśmy od tej postaci odrzucili bóstwo i poszli tylko za teorją Renana to i wtedy ten Chrystus zostanie zawsze wielkim w ludzkości. Renan powiada: *Jezus zaszczepił szczytny idealizm On stworzył niebo czystych dusz, w których to wszystko odnaleść można, czego człowiek na ziemi napróżno szukał; idealną szlachetność dzieci bożych, bezwzględną czystość, zupełny brak ziemskiego brudu Jezus jest arcymistrzem tych, którzy chronić się chcą w krainę ideału On pierwszy zapowiedział ponownie Ducha.* Lecz Chryste, Chryste, jeżeli dziś ponownie zmartwychwstajesz — nie przychodź do nas! Nie znajdziesz wśród nas pogodnego nieba czystych dusz, nie znajdziesz idealnej szlachetności dzieci bożych, — my tarzamy się wśrod ziemskiego brudu.

Gdyś ty, Baranku, życie oddał za ludzkość, my w nowo zbudowanej Ojczyźnie opancerzamy się samolubstwem, egoizmem, prywatą. My, jak obłąkańcy, po głowach drugich pniemy się ku świecącej mamonie; bóstwem naszym — pasek, łakomstwo, chciwość.

Gdyś ty, Chryste, głosił miłość, miłość wielką, niebieską, my, jak wściekłe psy, wzajemnie się gryziemy, octem i żółcią się poimy, w twarz sobie plwamy, syny jednej matki

Nie przychodź, Chryste, do nas.. bo.. musiałbyś się drugi raz dać ukrzyżować za Twój lud niewierny!..

Niewiernym ci jest Piastrolnik, w swoim bezdusznym egoizmie i prywacie niewiernym robotnik w swojem lenistwie, niewiernym kupiec, paskarz i ździerca, niewiernym jest magnat, pan, który grosz polski wywiózł za granicę, gdy obcy przybysze ssą bezlitośnie soki Polski Matki-ziemi, by swoich nasycić, a synowie tej ziemi z głodu przymierają i chleba wśród obcych szukają, — nędzarze, robotniki, wygnańce.

Niewiernym jest rzemieślnik, partacz i cygan chciwy zysku; niewiernym inteligent, który apatycznie położył głowę na fali, zatracił ducha polotu, inicjatywy, który pochodnię światła wypuścił z rąk swoich, po to, by ją plugawi podnosili niegodnie.

Ty, Chryste, musiałbyś dziś z Królem Ducha, ze Słowackim wyrzeknąć słowa;

„Służyłem ludom, cierpiałem— i oto Poranek moich cierpień nie przeminął."

Synowie ziemi Lechickiej! lecz oto idzie dzień Zmartwychwstania *Pana* — Magdalenę przygarnął do swego serca... Niechaj przeto i wśród nas za gości.

Bóg się rodzi, Moc truchleje, śpiewaliśmy. Struchlała ta wielka Moc!

Pan dał Zmartwychwstanie Ojczyźnie!

A wówczas Król Duch wyrzekł:

„To był cud jeden, który przypominał Duchowi memu niewidzialne rzeczy".. (XL.)

Obejrzyjcie się poza siebie, spójrzcie na szerokie łany, jak świeże kretowiska poruszają się bezimienne mogiły bohatorów.

Powstają rycerze i niemi rękę kładą na krwawej ranie, jakby wyrzec chcieli ...to za was, dla Ojczyzny a wy—co?"

A na ten widok Król-Duch rzecze:

Lud cały krzyczał, *Ojciec* jak orlica porwał mnię w szpony i uciekał ze mną.—Jam patrzał smętnie — cicho w Jego lica, bom Jego nie znał... a On był nademną. *Myśl* moja, jak dawna tęsknica.. *zmartwych powstał* Wszędy głucho — ciemno — Słońce to samo świat cały pozłaca, ale *Świat Nowy — nowa na nim praca!* Nowa na tym krwią świeżą krwią czerwoną zroszonym globie, na tym skrawku Polskiej Niwy.

Winnicę naszą sami sobie uprawić mamy.

Dam Wam Polskę, choćbyście jej sami nie chcieli (Dziady).

Przyszła matka Polska, naga, odarta, głodna ciemna, zakażona jadem trzech zaborców, ciemnotą ludu Piastowego, korupcją, deprawacją stronnictw. Któż jej ma rękę podać, jeżeli nie jej synowie? Kto ma budować silną, granitową *Państwowość Polski*, kto ma stworzyć jedno wielkie stronnictwo: silny Rząd, silną armję, karne rzesze dobrych obywateli, jeżeli nie my sami? Niechaj nas sen błogi nie upaja — mamy Polskę, a więc bulaj dusza! Baczmy, bo wróg mocny, wróg potężny czuwa i tka nić pajęczą zewnątrz i wewnątrz,—Zmartwychwstać Polska musi w duszy każdego Polaka.

Każde polskie serce jest Polską całą.

Ona skupiać musi w sobie — by Zmartwychwstała Polska wiecznie trwać mogła — szczytny idealizm, życie bez zmazy, niebo czystych dusz, idealną szlachetność dzieci bożych, bezwzględną czystość, zupełny brak ziemskiego brudu.

Gdy się polska dusza operli tymi jasnotami — Ty, Chryste Zmartwychwstały przyjdź i zamieszkaj wśród nas.

Alleluja! Alleluja! Alleluja!

W. M.

A gdy przyjdzie godzina zmartwychwstań!..

A gdy przyjdzie godzina zmartwychwstań,
i weselem się ziemia rozdzwoni, —
pośród życia burzliwej tej toni
wskaż o Chryste! spokojną nam przystań
i, jak niegdyś — w dalekiej Judei —
ową gwiazdę przewodnią Nadziei!..

Niech przyświeca żeglarzom na fali
i w zwątpieniu napełnia wytrwaniem!
a gdy godni obietnic się staniem,
tej Miłości, co serca rozpali —
z naszych piersi, jakgdyby kwiat świeży:
„Alleluja!“ ku niebu uderzy!...

Edward Kłoniecki.

TELEGRAMY.

Polska uzyskała miejsce w podkomisji politycznej.

GENUA. Poważna walka w łonie konferencji genueńskiej o miejsce w komisjach i podkomisjach, które utworzono, przyniosła wielki sukces Polsce, dzięki wyborowi jej do podkomisji politycznej. Stosownie do zapadłej decyzji, że do podkomisji tej wejdą przedstawiciele 5 mocarstw, zapraszających nadto Rosja Niemcy i przedstawiciele dalszych czterech państw, wyznaczonych przez plenum konferencji, wybrano do podkomisji Polskę, Rumunję, Szwajcarję i Szwecję. Benesz zrezygnował z udziału Czechosłowacji w podkomisji na korzyść Polski. O tym sukcesie Polski zadecydowały przy głosowaniu dominia angielskie, oświadczające się za udziałem Polski.

Niemniej Lloyd George będzie miał w podkomisji politycznej większość.

Kwestja rosyjska będzie omawiana wedle projektów angielskich.

GENUA. Na posiedzeniu podkomisji politycznej przewodniczącym wybrano włoskiego min. spraw zagr. Schanzera. Lloyd George wystąpił z wnioskiem, aby za podstawę dyskusji przyjąć w kwestji rosyjskiej sprawozdanie ekspertów londyńskich. Cziczerin poprosił o termin trzydniowy na przestudjowanie tego sprawozdania. Posiedzenie odroczono do czwartku.

Nowy protest Cziczerina.

GENUA. Cziczerin wystosował noty protestujące przeciw Japonji i Rumunji, w sprawie posiadanych przez nich terytorjów rosyjskich. W ten sposób potwierdził rząd rosyjski bez pośrednio swą rezygnację z dawnych rosyjskich terytorjów na granicy zachodniej, ustalonej wedle traktatu ryskiego. Protest odrzucono.

Pierwsze posiedzenia komisji politycznej.

GENUA. 11 bm. o g. 10 i pół przed południem odbyło się w pałacu królewskim pierwsze posiedzenie komisji politycznej, która nosi nazwę Komisji dla spraw rosyjskich. W skład jej wchodzą de Facta i Schanzer jako przedstawiciele Włoch. Lloyd George i Curzon, który jednak do tąd jeszcze jest nieobecny (Anglja), Barthou i Colrat (Francja), Theunis i Jaspar (Belgja), Cziczerin (Rosja), oraz Wirth i Rathenau (Niemcy), a pozatem przewodniczący innych delegacji. Polskę reprezentuje p. Skirmunt. Przewodnictwo tej Komisji objął p. de Facta.

Zadowolenie Poincarego z p. Barthou.

GENUA. Przewodniczący delegacji francuskiej p. Barthou otrzymał telegram od p. Poincarego wyrażający zupełną zgodę na stanowisko zajęte przez delegację francuską podczas wczorajszych obrad.

Nienaruszalność granic Polski w Genui.

WARSZAWA, Jak donosi z Genui koresp. „Rzeczypospolitej“. Min. Skirmunt otrzymał zapewnienia, że naszą granicę wschodnią uważa się za ustaloną. W czasie swego pobytu w Paryżu, a także w Londynie z narady z p. Lloyd George'm wyniósł w tej sprawie zupełnie dodatnie wrażenie.

Skład wybranej w Genui podkomisji politycznej wskazuje, że nie należy oczekiwać jakichkolwiek nie spodzianek w tym względzie, tembardziej, że także Sowiety stoją na gruncie zawartych przez się traktatów a reszej brak traktatu pokojowego z państwami sąsiednimi, jak z Rumunją, skłonne są wysuwać, jako rzecz do załatwienia.

Konflikt między Budiennym a Trockim.

BERLIN, (Russpr.) Prasa rosyjska przytacza kilka faktów, zakrawających na anegdotę.

Najwyższa rada wojenna poleciła dowódcy armji kaukaskiej, Budiennemu, wysłanie instruktorów wojskowych, rekrutujących się z szeregów czerwonoarmiejców do szkół wojskowych w Moskwie i Charkowie, gdzie mają przejść skrócony kurs nauk. Na rozporządzenie to Budienny miał odpowiedzieć: „W mojej armji nie ma analfabetów, młodzi instruktorzy zostali wyszkoleni przez instruktorów sztabu jeneralnego i nie widzę potrzeby pozbawiania się potrzebnych mi oficerów“.

Prezes rady, Trocki, wysłał, po otrzymaniu tej odpowiedzi, drugą depeszę do Budiennego, grożąc mu, w razie niezastosowania się do rozporządzenia, oddaniem pod sąd.

W odpowiedzi na drugą depeszę Budienny odde peszował: „Powierzona mi armja płonie pragnieniem wysłuchania bezpośrednio kursu sztuki wojennej z ust towarzysza Trockiego, znawcy tęgiego strategji wojennej. Proszę o przygotowanie odpowiedniej ilości taborów kolejowych i mieszkań w Moskwie dla całej armji kaukaskiej z którą nie omieszkam przybyć.“

W rezultacie tej wymiany uprzejmych dep sz, Trocki zaproponował radzie wojennej odwołanie Budiennego z zajmowanego stanowiska, lecz propozycja jego została odrzucona.

Incydent powyższy wywołał wielkie poruszenie w Moskwie, ponieważ od lat czterech Trocki po raz pierwszy odniósł tu porażkę.

Rozruchy na tle grabieży.

REWEL (Ruspr.) Z Moskwy komunikują, że we wschodniej Syberji śród tamtejszej ludności burjackiej wybuchły gwałtowne rozruchy, wywołane rozkazem syberyjskiego kom rew. okonfiskacie cennych przedmiotów w świątyniach buddyjskich.

Statystyka ludożerstwa w Rosji.

MOSKWA. (Ruspr.) Gazeta „Raboczij“ oblicza, że od dnia 1 do 7 marca w pow. czystopolskim zabito i zjedzono 302 osoby.

Aresztowania w Odesie.

KIJOW. (Ruspr.) Komunikują z Odesy, iż czerezwyczajka miejscowa zarządziła tam nowe liczne aresztowania. Bolszewicy twierdzą, iż został wykryty nowy spisek, zorganizowany przez soc. rew. i mieńszewików.

Wymierająca Ukraina.

KONSTANTYNOPOL, (Ruspr.) Jak komunikuje iskrówka sowiecka, dn. 22 marca pochowano w Chersoniu 97 głodnych. a nazajutrz 92. Ilość zmarłych z głodu znacznie przewyższa ilość zarejestrowanych.Chersoń liczący poprzednio sto tys. mieszkańców, ma ich obecnie 60,000 Iskrówka z Mikołajewa również donosi o coraz „większej ilości wypadków śmiertelnych na tle głodowym Najwięcej umiera bezrobotnych.

Ludność w Rosji je... wydzieliny końskie.

MOSKWA. (Ruspr.) Z Kuźniecka donoszą, że w powiecie głoduje przeszło 128,000 ludzi Ludność bije się literalnie o padlinę i żywi się nawet wydzielinami końskiemi.

W pow. pokrowskim ludność zjada korę, kożuchy, padlinę, kości i t. p. Zdarzają się wypadki ludożerstwa. Na Zaporożu ludzie jedzą padlinę i odpadki.

Gazeta niemiecka w Moskwie.

MOSKWA. (Ruspr.) Jak dowiadujemy się, w najbliższym czasie zacznie wychodzić w Moskwie codziennie gazeta niemiecka.

Echa kradzieży papierów dyplomatycznych w pociągu pocztowym.

PARYŻ, (Russpr.) Ogromną sensację wywołała tu wiadomość o olbrzymiej kradzieży, dokonanej w nocy na 6 kwietnia w pociągu pocztowym Nr. 31 linji Paris—Lyon—Mediteranée, wychodzącym z Paryża o g. m, 25 w. Niewiadomi złoczyńcy dostali się do wagonu w sposób dotąd niewyjaśniony i skradli 34 pakiety pocztowe, z których 30 z pocztą angielską do Włoch, Grecji, Turcji i Egiptu i cztery — z pocztą paryską.

Kradzież spostrzeżono dopiero na stacji Laroche o og. 10 m. 40 w., kiedy służba kolejowa sprawdzała zamki w wagonach. Wagon w którym dokonano kradzieży został opieczętowany, pociąg ruszył dalej i dopiero na stacji Dijon zrewidowano wagon dokładnie. Wyglądał on wewnątrz jak po pogromie, listy i przesyłki pocztowe porozrzucano, tylko zawartość wspomnianych 34 skrzynek zabrano prawie całkowicie. Okoliczności towarzyszące kradzieży tem bardziej są tajemnicze, że pociąg szedł z szybkością 50 kl. na godzinę. Dotąd nie zdołano jeszcze ściśle stwierdzić cowłaściwie zawierały skradzione przesyłki.Ustalono tylko że paczki wysłane z Anglji zawierały korespondencję ministerjum spraw zagr.Anglji,przeznaczone dla Genui. Wobec tego w sferach politycznych przypuszczają nie bez zasady, że w kradzieży brali udział ajenci bolszewiccy.

Rozpaczliwy czyn zdemobilizowanego.

WARSZAWA, We wtorek o godz. 9 i pół rano do zakładu fryzjerskiego, Adama Kępczyńskiego przy ulicy Siennej nr. 77, przyszedł jakiś mężczyzna około lat 22, w mundurze wojskowym szarym, w spodniach czarnych (bez skarpetek), bez dowodów osobistych. Po ostrzyżeniu i ogoleniu nieznajomy oświadczając, że pragnie kupić brzytwę, wziął ją i, skorzystawszy z chwili, gdy subjekt był zajętym drugim gościem, a właściciel razury wyszedł do mieszkania przy sklepie, przeciął gardło brzytwą, pociągając silnie 3 razy po szyjı. Desperata w stanie bardzo ciężkim przywiozło pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus. Z toku rozmowy prowadzonej przez subjekta w czasie strzyżenia, przypuszczać należy, że jest to zdemobilizowany plutonowy 21 pułku piechoty, służył w wojsku 3 lata i w ub. tygodniu został zdemobilizowany. Nieznajomy oświadczył, że otrzymał 7-klasowe wykształcenie i że obecnie nie może otrzymać posady, a jest w krytycznem położeniu i mieszka przy ul. Żelaznej.

Z Ukrainy.

CHARKOW, (Russpr.) Komunikacja kolejowa na Ukrainie psuje się coraz bardziej. W nocy ruch ustaje zupełnie, skutkiem napadów powstańców na pociągi. Na prowincji władza jest wyłącznie w rękach komunistów, z który mi walczą oddziały powstańcze, a także i bandy rabusiów. Teror i prowokacja kwitną po dawnemu.

W Kijowie otworzono dużo sklepów towarów w nich jest dość, ale ceny ogromnie wygórowane. Gub. kijowska i połtawska są we względnie pomyślnych warunkach aprowizacji, za to w gubernji ekaterynosławskiej panuje taki głód, że kot kosztuje 50 tys. rb. Ludność upada pod brzemieniem podatków, nakładanych przez bolszewików. Na Ukrainie skoncentrowano znaczną ilość wojsk sowieckich, kawalerja dobrze jest umundurowana i zaopatrzona w siodła typu nierosyjskiego. Piechota źle jest ubrana i źle żywiona, oficerowie piechoty są przeważnie żydzi. Z dowódców czerwonych największą popularnością cieszą się Katowski, Stabłowski. Dubowyj i Bajdy którego konnica liczy 4 tys. szabel.

Bandytyzm kwitnie w całej pełni.

Kronika telegraficzna

✕ Pisma niemieckie donoszą z Genui o deklaracji, w której minister Skirmunt zapowiedział dla warszawskiego programu porozumienia bałtyckiego pełne poparcie ze strony Małej Ententy.

✕ Poseł polski w Rydze Jodko przybył do Genui i brał udział w inauguracyjnem posiedzeniu konferencji.

✕ W ub wtorek, rozpoczęły swe prace specjalne komisje przy udziale wszystkich państw biorących udział w konferencji. Punkt ciężkości prac konferencyjnych spoczywa w podkomisjach. Polska względnie Rumunja. mają zapewniony udział we wszystkich podkomisjach, związanych ze sprawami Rosji

✕ Dzienniki czeskie donoszą z Genui na podstawie informacji rosyjskiego biura prasowego w Rapallo że Lenin znajduje się w drodze do Genui.

✕ Charge d'affaires niemiecki, von Schön opuszczając Polskę złożył wczoraj pożegnalną wizytę p. prezydentzwi ministrów. Następcą p. Schöna ma być w randze posła p, Rauscher.

✕ Z 18 komunistów niemieckich w parlamencie berlińskim 12 przeniosło się do partji socjalistów niezawisłych, zostało zatem tylko 6 komunistów. —

✕ Rodziny pasażerów, którzy utonęli skutkiem storpedowania „Lusitanji" przez niemców zażądały 500 mil. dolarów odszkodowania. Rząd St. Zjedn. poparł te żądania.

✕ „Golos Rosji" donosi z Paryża, że znany przywódca białej gwardji na Dalekim Wschodzie ataman Siemionow po przybyciu do Waszyngtonu został aresztowany pod zarzutem kradzieży futer i materjałów na sumę 475 000 dolarów. Towary te należały do firmy, która zawiesiła teraz wypłaty. Incydent zaszedł w Czycie w 1919 r. Atam. Siemionowa zwolniono za kaucją 25.000 dolarów.

✕ Od dwóch dni strajkuje w Warszawie orkiestra „Qui pro quo". Przedstawienie odbywa się przy akompanjamencie fortepianu. Strajk powstał na tle ekonomicznem.

Sprawy miejscowe.

W sprawie przemycania towarów bławatnych.

Sklepy w miastach pogranicznych Zagłębia, sprzedające towary bławatne, przepełnione są ogromną ilością materjałów zagranicznych.

Materjały te, wobec niedokładnego strzeżenia granicy, przechodzą najczęściej z zagranicy na nasz teren — drogą szmuglu.

Gdy znajdą się one już na półkach sklepowych władze odnośne nie mają możności nietylko sprawdzenia, czy towary te oclono, ale nadto nie mogą w wypadkach wątpliwych dowieść sprzedającemu dane materjały, że nie zostały one oclone.

Trudności te spowodowane są tem, że kupcy, handlujący bławatami część nieznaczną towarów clą i, posiadając na oclone towary kwity, usprawiedliwiają się tymi kwitami i w stosunku do towarów nieoclonych, które sprowadzono drogą nielegalną, gdy legalnie sprowadzone towary, na które Urząd Celny wydał kwity, dawno już są wysłane w świat lub r o z s p r z e d a n e na miejscu.

Za czasów istnienia komory celnej rosyjskiej, kombinacje takie nie mogły mieć miejsca, bowiem towary bławatne zagraniczne, po ocleniu, zaopatrywane były w specjalne plomby, nakładane przez Urząd Celny, co się, niestety, dziś nie praktykuje. Oprócz towarów bławatnych plombowano również artykuły takie jak: perfumerja i kosmetyki.

Dziwić się należy, że stosowanie tego środka zaradczego przeciwko szmuglowi zostało zaniechane przez nasze władze

Jeżeli jednak wziąć pod uwagę, że obroty przemycanemi towarami sięgają miljonowych sum, to łatwo sobie wyobrazić można, ile skarb państwa traci na tem, że nie zaprowadzono dotąd systemu kontroli przy pomocy plomb.

Dla przykładu, jak kupcy dorabiają się majątku, wykorzystując brak tej kontroli, możnaby przytoczyć wypadek z kupcem Motlem Merlnem, mającym sklep galanteryjny przy ul Modrzejowskiej, który to kupiec, jak g ł o s i f a m a, operując przy w y k a z y w a n i u się kwitami w sposób wyżej opisany, zawsze umiał się dotąd usprawiedliwiać, ilekroć sprawdzano posiadane przez niego transporty towarów.

W podobny sposób operują również i niektóre wielkie firmy warszawskie, za pośrednictwem tutejszych kupców, posiłkując się kwitami celnymi, na których nie oznacza się terminu ich ważności,

Kontrola za pomocą kwitów celnych, bez plomb, nie jest racjonalną, to też sądzimy, że władze centralne w jaknajkrótszym czasie zdołają wprowadzić ulepszenia w dotychczasowej kontroli, zaprowadzając plomby ewentl. stemple specjalne w pierwszym rzędzie i poddając rewizji dotychczasowy sposób kontroli towarów, importowanych z zagranicy. Leży to w interesie Min, Przem. i Handlu i Ministerstwa Skarbu.

Szkolne bolączki.

„Pod względem budynków dla szkół powszechnych miasto nasze jest w bardzo trudnem położeniu. Na dwadzieścia szkół powszechnych nie ma ani jednego własnego budynku.

Na przyszły rok szkolny przybyć ma około 20 nowych oddziałów.

Ten stan powoduje, że we wszystkich szkołach powszechnych wprowadza się naukę na dwie zmiany. Ośmset, tysiąc dziatwy odbywa naukę rano a gdy te dzieci opuszczą sale szkolne, zajmuje je nowa partja, nowy legjon,

W tych stosunkach nie może tu być mowy o jakiejkolwiek hygjenie.

Z jednej strony jest to dla nas nader pocieszający objaw wielkiej siły żywotnej — narodu, dzieci! Z drugiej jednak strony w parze powinna iść troska o to młode pokolenie.

Sfery kompetentne czynią wielkie wysiłki, by znaleźć kąt gdzieby te dzieci kształcić.

Jednak przyjrzawszy się bliżej, widzi się pewną niezaradność, odczuwa się pewne niezrozumienie ważności zadania i odpowiedzialności przed przyszłością i sprawę budynków szkół powszechnych traktuje się według „jakoś to będzie" — A tak właśnie być nie powinno.

Rada miejska, zamiast banalnych dyskusji, śmiesznych sporów a Magistrat protestów i polityki powinni wreszcie wziąść za zadanie wspólnemi siłami Rządem Radą Szkolną, Inspektoratem Szkolnym, pomyśleć naprawdę o wielkich szkolnych inwestycjach. Nie ma pieniędzy! Ale na ten cel, na szkolenie naszych następców, przyszłości narodu fundusze znaleźć się powinny.

Innego wyjścia miasto nie ma, jak zaciągnąć długoterminową szkolną pożyczkę na lat 60 i raz przystąpić do sanacji stosunków szkolnych. Pożyczka długoterminowa jest o tyle dogodną, że aczkolwiek już obciąża obecne pokolenie, to jednak spłaty dokonują trzy faktycznie pokolenia i ciężar w ten sposób się rozkłada. Mając zaś pożyczkę, prywatną czy rządową można tem łatwiej otrzymać subwencję z Rządu na budowę szkół.

Widzimy, że miasto buduje monumentalny gmach szkoły powszechnej koło cegielni na Sielcu, przy ul. Wawel. Projekt gmachu, rzec można, przepiękny. Szkoła ta będzie ozdobą Sosnowca.

Ale czy w tym stanie rzeczy potrzebne są tak okazałe gmachy, jak zaczęty budynek, czy to na cienką kieszeń miejską ekonomiczny wydatek, wątpić należy. Prześliczna fasada, jasne westibule, ozdoby zewnętrzne, stylowe gzymsy — za to wszystko wybudowanoby dwie szkoły. Wedle stawu grobla! Powinno się stawiać szkołę systemem pruskim. Gładki, bez grymasów prostokąt, jasne duże okna, szeroki korytarz, widne klasy i basta. Takie szkoły nie będą kosztowne.

Jeżeli się zaczęło budować kosztowny gmach przy ulicy Wawel to przecież należy go kończyć. Wyciągnięto fundamenty, wiosna idzie, gdzieindziej wre praca budowlana a nasza szkoła jak stała tak stoi. Radzi się dużo, kręci głowa, rusza ramionami i nic — „jakoś to będzie".

Panowie zastępcy interesów obywateli w miejskim samorządzie, należy się z tej ślamazarności ocknąć. Przed wami jeden cel: szkoła powinna być otwarta 1 maja. Pesymiści twierdzą, że szkołę na Wawelu wykończy się dopiero w roku 1925. Ale tymczasem, chyba wydusić trzeba połowę dni. Dobrze Magistrat postąpił, że zaprojektował budowę czterech szkół barakowych.

Wszystkie większe miasta uciekły się do tego środka. Szkoła barakowa nie powinna nikogo przerażać. Kwestja tylko, czy to mają być baraki z cegły, betonu, czy z drzewa. Barak z cegły jako prowizorjum, jest za cienki i za zimny, barak z betonu jest absolutnie nie do przyjęcia. O co tu chodzi? O to, aby z końcem sierpnia oddać do użytku szkół cztery baraki, o pośpiech i to jest jedyny motyw budowy baraku a takim być może barak z drzewa, Takie baraki można wystawić szybko, urządzić w czasie ferji i w ten sposób częściowo głód szkolny załagodzić, Drewniany barak wytrwa minimum 30 lat maximum 80 lat. Jest to pokaźny czas. W tym okresie stosunki się uregulują, będzie można postawić odpowiednie szkoły a baraki miastu zawsze się przydadzą Drewniany budynek będzie mało tańszy od ceglanego. Nie o to chodzi. Pytanie, co się prędzej postawi. Śmiem twierdzić, że tylko drewniane budynki. A więc do roboty. Długie narady, posiedzenia, komisje, kłótnie —sprowadzić można do zdania Mickiewicza: „wiecie co to znaczy, to znaczy, że wy dziady, niedołęgi".

Działać należy i to natychmiast. —

Równocześnie z tem trzeba myśleć i o innych szkołach, jakie się miastu pchają do rąk! lub jakie miasto powinno mieć. Należałoby pomyśleć o szkole tkackiej o szkole dla monterów i elektrotechników o państwowej szkole szewskiej, ślusarskiej. Ojcowie miasta, więcej energji i sprytu, więcej inicjatywy. Należy jechać do Warszawy, Łodzi, Poznaniu, Krakowa, Torunia, rozejrzeć się, przypatrzyć, jak tam ludzie żyją a nie być niedołęgami.

Trzeba życie studjować. Twórczość państwa demokracja, polega na tem, że inicjatywa idzie od dołu.

Oremi.

Nasze porządki.

Na alejce, prowadzącej od ulicy ul. Wawel do parku Mauwego (ul. Parkowej) leży już przeszło rok kupa kamieni, która jak nas informują, została zwieziona z polecenia magistratu miasta. Kamienie te przeszkadzają przechodzącym i wieczorem narażają ich na potknięcie się, Niejeden przechodzeń zapewne się już zastanawiał nad tem, w jakim celu właściwie owe kamienie tak długo muszą leżeć i może sobie powiedział, że plan budynku jeszcze nie gotów i cierpliwie czeka. Ponieważ jednak trudno sobie wyobrazić, żeby rozwiązanie problematu zużycia tych kamieni było tak nadzwyczaj trudne, podejrzewamy tu wprost jakieś niedbalstwo i zapytujemy ojców miasta, jak się sprawa kamieni tych przedstawia i kiedy można się spodziewać uporządkowania tej alei. Czy chłopcy uliczni mają się zlitować nad temi kamieniami i wrzucić je do rzeki? Czy wolno publicznym groszem tak szafować? Niedaleko od tego miejsca, naprzeciwko cerkwi uderza nas również smutny fakt niedbalstwa. Sosnowieckie Towarzystwo zajęło ułożoną płytami część chodnika i zmusza przechodniów do brnięcia w błocie. Z godną podziwu cierpliwością znoszą Sosnowiczanie tę niewygodę całemi miesiącami i domyślają się, że płot w tym celu przesunięto, aby dalej prowadzić mur, budowę którego rozpoczęto w zeszłym roku. Czyż tu także zaszła jakaś komplikacja techniczna nie do rozwiązania? Jeżeli tak jest, to prosimy oddać chodnik do publicznego użytku, aż się znajdzie ktoś, kto potrafi rozwiązać zadanie. Czy mamy więcej takich faktów przytoczyć? Na dzisiaj niech to wystarczy. Prosimy tylko policję i zarząd miasta, nie zapominać o tem, że nos nie dla tabakierki, ale tabakierka dla nosa!

U wrót wiosny.

Z chwilą gdy pierwsze, cieplejsze powiewy spłyną na ziemię, gdy piękna pogoda zastąpi marcowe wichury i śnieżyce z chwilą gdy dzień powiększy się o tyle, że to łatwo spostrzegać się daje — zaczynają się dla ludzi chwile niepokoju i osobliwego podniecenia, które wyraża się w oczekiwaniu ciągłem i nieustannem. Człowiek staje się cząstką przyrody i każda zmiana, która w niej zachodzi znajduje nieodzownie odbicie w duszy ludzkiej. Natura odradza się — również i człowiek odczuwa przypływ nowych sił i zdaje mu się, że teraz właśnie nadchodzi pora dawno oczekiwana, aby rozwinąć się do lotu, do czynu. Śledzimy z obawą każdy najdrobniejszy szczegół, który mówi nam o wiośnie — z obawą, bo każdy nawrót zimy, każdy przymrozek, wiatr lub śnieg przerażają nas, że wiosenne przepychy znów na czas dłuższy odłożono, że objawy nowego życia mogą zmarnieć i zginąć pod tchnieniem upartej! zimy. Lecz nie! nie zginie życie Z każdym dniem mnoży się i wzmaga, chwyta każdy cieplejszy promień słońca i pnie się do góry, rozsadza mokrą ziemię i radośnie woła ku nam jasną świeżą zielenią. Między stworzeniami ruch ożywiony: ptaki latają z jakiemś żywszem zacięciem — przybyło już tych bożych śpiewaków—ze wszystkich stron słychać świergot gwizdanie, szczebiot ćwierkanie — krzyk radości, krzyk zachęty, krzyk wyzwolenia z okowów niemiłosiernej zimy. Skowronki swobodnie zawisły w górze, śpiewają zawzięcie jakby je nic więcej nie obchodziło, jakby już wszystko zło minęło i pozostaje tylko śpiewać i śpiewać bez końca. Wyżej jeszcze przelatują stada jakichś dużych ptaków; widać dokładnie miarowe uderzenia ich skrzydeł, czasem spadnie z góry dźwięczny odgłos i patrząc na nie, chciałoby się lecieć wraz z nimi hen daleko! na rozległe wody, na szumiące lasy, na błonia i łęgi.

Dłużej trudno wytrzymać w uwięzieniu. Wyroiły się z ula pszczoły, prostują skrzydełka w blaskach słońca cicho brzęcząc wylatują na pola i łąki, jakby przeczuwając wiosenne i letnie rozkosze, których jeszcze zaspokoić nie mogą, bo wiosna nie zdążyła jeszcze rozwinąć kielichów kwiatów pełnych soczystych nektarów. Owady wypełzają z ukrycia, za nimi i gady ciągną ku słońcu, osowiała żaba wylazła na drogę, wytrzeszczyła oczy na słońce i ciężko skacze, jakby ją uciskał ciężar nad siły

Wiatr porywa się lekki i rozlewny chmurki białe bujają w błękicie, Słońce chodzi dłuższym szlakiem wstaje w świetlanej zorzy i idzie na spoczynek w tęczowych barwach. Zapachniało wonią balsamów i soczyste pełne pęki drzew wystrzelają niezmierzonym tłumem zieleni.

W drogę! czas i nam opuścić zimowe leże, wyjrzeć na świat, gdzie buja życie, gdzie tworzą się cuda, gdzie ziemia pławiąc się w słońcu zaściela kobierzec zieleni i czarodziejski obrus pełen darów, do którego zasiądą wszyscy bez różnicy: ludzie, zwierzęta. ptaki, owady i płazy — wszyscy, którzy pochodzą od matki ziemi!

dr. S. K.



Wesołego Alleluja!

Wszystkim naszym Sz. Czytelnikom, Prenumeratorom,. Przyjaciołom i Współpracownikom pisma, z okazji świąt Wielkanocnych, przesyłamy tą drogą najserdeczniejsze życzenia świąteczne!

Spòlka Wydawnicza
„Kurjer Zagłębia“.

KRONIKA.

Dzisiejszy numer „Kurjera Zagłębia“ zawiera 8 stronic.

— **Od redakcji.** Następny numer „Kurjera“ ukaże się w środę, dnia 19 b.m. Prosimy Wszystkich naszych Sz. Współpracowników redakcyjnych i Korespondentów o więcej wyraźne i czytelne rękopisy, bowiem wiele z nich z trudnością wielką da'e się odcyfrować. Rękopisy nieczytelne i niepodpisane przez autorów (anonimy) będą niszczone. Zaznaczamy, ze redakcja rękopisów takich zużytkowywać nie będzie.

— **Serdeczne życzenia „Wesołego Alleluja!“** Z okazji świąt Wielkanocnych wszystkim Sz. Czytelnikom, Współpracownikom i Korespondentom „Kurjera Zagłębia“ przesyła tą drogą — redakcja, dziękując za uznanie i łask. współpracę i prosząc o dalszą pamięć.

— **Porządek nabożeństw świątecznych w kosciele parafjalnym w Sosnowcu.** W wielki piątek odbędzie się nabożeństwo pasyjne o godz. 6 wiecz. W wielką sobotę przed mszą św. o godz. 8-ej r. święcenie wody a o godz. 9-ej r. msza św. Rezurekcja odbędzie się w niedzielę o godz. 5 i pół r. W tymże dniu msze św. odprawione będą: o godz. 9-ej i 10-ej r. zaś suma o godz. 11-ej przed poł. W drugi dzień świąt Wielkanocnych porządek nabożeństw zwykły świąteczny.

— **Święcone wielkanocne.** W niedzielę dn. 16 b.m. o godz. 1 po poł. w lokalu własnym przy ul. Średniej 13, odbędzie się skromna uczta „święcone“, dla członków Zjednoczenia Młodzieży Polskiej oraz wspólna fotografja. Pożądana jaknajliczniejsza obecność członków i członkiń.

— **Z Domu Ludowego w Sosnowcu.** W drugi dzień świąt wielkanocnych Dom Ludowy urządza dla swych członków i wprowadzonych gości wieczornicę p.t. „Śmigusówka“, na którą złożą się: „dyngus“ popisy chóru, deklamacje, monologi i kwartet smyczkowy D. L. O liczne przybycie prosi Zarząd.

— **Godziny urzędowania w urzędach państwowych.** Na skutek rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych, urzędowanie we wszyskich podległych temu Ministrjum urzędach w wielki piątek i sobotę kończy się o godz. 12-ej w południe.

— **Święta w Magistracie sosnowieckim.** Magistrat powiadamia, że z powodu Świąt Wielkiej Nocy biura Magistratu i Wydział Daniny przy Magistracie będą zamknięte od piątku 14 bm. od godz. 1-ej po południu do poniedziałku 17-go kwietnia r.b. włącznie.

— **Zarząd Związku b. wojskowych** przy współudziale „Koła Przyjaciół b. Wojsk w Dąbrowie Górniczej“ zaprasza wszystkich b. wojskowych W.P., znajdujących się w Dąbrowie Górniczej, którzy nie maja rodzin lub nie mogą wyjechać do nich na Święta Wielkanocne, o przybycie na wspólne spożycie święconego do lokalu przy ulicy Kościszki № 8 (dom „Rady Opiekuńczej“) o godz. 10-ej rano w dniu 16 kwietnia. W dniu 17 kwietnia odbędzie się wspólny obiad o godzinie 2-ej po południu.

— **Gratyfikacja świąteczna dla robotników.** Zarzad T-wa Akc. „Huta Bankowa“ w Dąbrowie podał do wiadomości swych robotników, że z powodu Świąt Wielkanocnych pracownikom tejże fabryki będą wydane odpowiednie gratyfikacje w stosunku do przepracowanych dni w ub miesiącu marcu. Dla nowoprzyjętych pracowników gratyfikacji świątecznej nie przyznano.

— **Z rozrywek świątecznych.** Od poniedziałku 10 b.m. na ekranie kinematografu „Oaza“ demonstrowany jest bardzo efektowny psychologiczny film p.t. „Grzech“, który ostatni raz ukaże się w pierwsze święto. W drugie święto zaś ujrzymy na ekranie egzotyczny wielki dramat p.t. „Tajemnice Dżungli“, obraz, jak czytamy w wiatrówkach, przedstawiający w oryginalnych zdjęciach z natury życie zwierząt drapieżnych, przebywających w stanie dzikim na łonie natury jak: lwy, tygrysy, lamparty, słonie, żyrafy, goryle, szympansy, krokodyle i w. in. Obraz ten nadaje się znakomicie ze względu na treść i znaczenie zoologiczne i dla młodzieży szkolnej. Sądzić też należy, że jak zwykle, tak również i w czasie świąt lokal „Oazy“ będzie wypełniony publicznością po brzegi.

— **Ruch przedświąteczny.** W ostatnich dniach tygodnia wielkiego w mieście naszem panował ruch niezwykły. Kto tylko zdobył na święta trochę grosza, ten śpieszył, jak w gorączce, po zakupy. Ceny rozumie, się im większy stawał się popyt na towary — tym więcej śrubowano... Nasze zafrasowane gosposie mają nielada kłopot z zaopatrzeniem się w niezbędne artykuły świąteczne, smakołyki, przyprawy, no i kostjumy modne i buciczki, kiedy to wszystko dziś tak drogie. Wiele osób, oburzonych na kupców, zrezygnowało w ostatniej chwili z kupna odzieży „na święta“, zraziwszy się paskiem... Mimo drożyzny i utyskiwań wielkie powodzenie spotkało trunki, których znaczną ilość zakupywano na święta... Ano maksyma: „zastaw się a postaw się“ — ciągle jeszcze jest w modzie i dziś nawet w okresie wzrastającej stale drożyzny... Nabiał, mąka, wędliny, przyprawy wszelkie mocno—podskoczyły (wprost bezczelnie!) w cenie. Ileż te święta będą nas kosztować?!... A z czego człek będzie żył po świętach, gdy się kieszenie na zakupy świąteczne wypróżnią?...

— **Ładne poszanowanie świąt.** Czytelnicy nasi komunikują nam, że w dni świąteczne w godzinach rannych i w czasie, gdy w świątyniach chrześcijańskich odbywają się nabożeństwa na rampie wyładunkowej w Nowym Będzinie panuje ruch niezwykły, praca kipi, furmanki zabierają wyładowane z wagonów towary a kupcy żydzi wynajmują sobie do pomocy nawet chrześcjan. Ulica obok stacji zatamowana jest wozami, jak to miało miejsce w Niedzielę Palmową, a na ulicy panują; wrzask, harmider, słychać przekleństwa, rzucane pod adresem biczowanych koni, upadających pod ciężarem... Tak się szanuje u nas święta... I co na to nasze władze?...

— **Przygotowywanie siedzib dla władz polskich na G. Śląsku.** Jak się dowiadujemy od dyr. tutejszego oddziału P.K.K.P., Rząd polski, chcąc zapobiec głodowi mieszkaniowemu i znaleźć odpowiednie pomieszczenia dla urzędników państwowych, którzy obejmą stanowiska w administracji Województwa śląskiego, zakupił wszystkie domy w liczbie 31 przy ul. księcia Augusta (Prinz August-Strasse) w Katowicach. Niezależnie od tego zakupione będą domy przeznaczone dla władz administracyjnych i urzędów państwowych w Bytomiu, Rybniku i Tarnowskich Górach.

— **Sprawa zlikwidowania przejścia granicznego przez most szopienicki.** Dowiadujemy się, że przejście graniczne przez most szopienicki ma być wkrótce skasowane wskutek braku odpowiedniego pomieszczenia dla posterunku granicznego (policyjno-celnego). Ponieważ jednak wiele osób (przemysłowców i kupców) woli przechodzić granicę przez ten punkt, nie potrzebując wyczekiwać na pociągi kursujące pomiędzy Sosnowcem a Katowicami, istnieje projekt wybudowania na koszt zainteresowanych, w porozumieniu z Magistratem odpowiedniego budynku na moście szopienickim, przez co utrzymałoby się ten punkt graniczny.

— **Kradzież 266.000 mk. z worka pocztowego?** W środę, dn. 12 b.m. przy rozpakowywaniu jednego z worków pocztowych z listami, nadesłanymi z Dąbrowy do Sosnowca koleją, w tutejszym urzędzie pocztowym skonstatowano brak 266 000 mk. w worku wewnętrznym, ulokowanym w pierwszym worku z listami. Pieniądze musiały zginąć w drodze, bowiem worek wewnętrzny jest uszkodzony. Kierownik urzędu pocztowego zarządził w tej sprawie energiczne dochodzenie.

— **Noże nieoclone z zagranicy.** W dniu 13 bm. Urząd Celny na skutek otrzymanych wiadomości, wraz z policją, po dokonanej rewizji w magazynie Kantoru przewozowego T. Hartwig i S-ka w Sosnowcu znalazł kilka skrzynek noży pochodzenia zagranicznego, na które nie przedstawiono dowodu oclenia Towar ten był dostarczony do Hartwiga przez jedną z firm, celem dalszej ekspedycji. Po otrzymaniu szczegółów nie omieszkamy podzielić się niemi z Czytelnikami:

— **Porządkowanie miasta.** Magistrat, łącznie z policją, przystąpił do sprawdzania stanu sanitarnego miasta. Wszyscy właściciele nieruchomości, którzy nie doprowadzą swych posesji i placów przy tychże, jak również podwórzy, śmietników, klatek schodowych do porządku — będą pociągani do odpowiedzialności sądowej.

— **Kiedy Magistrat uporządkuje** numerację domów w mieście i zaprowadzi jednolite i jednokolorowe tabliczki z nazwami ulic? O ile nam wiadomo, tabliczek takich z numerami i nazwami ulic nie zdążono dotąd zamówić, a jednak brak uporządkowanej numeracji domów i tablic z nazwami ulic aż nadto daje się odczuwać ludności, poczcie a nawet policji Czy nie mógłby Wydział Budowlany zająć się energiczniej tą sprawą i przyśpieszyć uporządkowania numeracji i nazw ulic?...

— **Strzelanina wielkanocna.** Jeden z Czytelników pisze nam: „Miał wyjść zakaz strzelania petardami na Wielkanoc Czy słuszny zakaz? Są zwyczaje, które sięgają głębin wieków. Zwyczaje takie weszły dziś w tradycje czy to narodowe, czy lokalne. Niechajby kto zakazywał w Polsce Śmigusa“, albo kawałów na Prima Aprilis, albo obchodów 3-go maja. Niechby kto próbował znieść w Krakowie Lajkonika, albo Kękawkę, niechby kto zniósł puszczanie wianków w Warszawie. albo sprzeciwił się kolędnikom z gwiazdą, turoniem lub szopką. Zagłębie ma swoją własną fizjognomję. Święto Barbary obchodzą nawet najzagorzalsi bolszewicy. Strzelanie na Barbarę jest typowym objawem i należy do tradycji górnika. Grzechotki, petardy wielkanocne należą do tej samej tradycji i bez nich Wielkanoc byłaby głucha, byłaby bez wyrazu. Chińczycy na Nowy rok przez miesiąc strzelają, bawią się i tem odróżniają dzień powszedni od święta: Wenecjanin musi w zapusty urządzać maskaradę, Niemiec urżnąć się na Sylwestra, Rosjanin mieć swoją „maślanicę“. Dlaczego my mielibyśmy się wyzbywać zwyczajowego strzelania petardą. Niech się bawią chłopcy, bo to ich okres. Chodzi tylko o to, by to strzelanie nie wyrządzało szkód. Zdaje mi się, że choćby zakazywano, chłopcy będą rzucać petardy. I nigdzie indziej tego niema tak typowo jak w Zagłębiu. Niechajże to zostanie naszą typową cechą na Wielkanoc.“

Od redakcji: Niestety, mieliśmy niejednokrotnie liczne dowowody, jakie fatalne skutki pociąga za sobą strzelanina wielkanocna to też uważamy za konieczne jej ograniczenie ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

— **Też „obywatel“ sosnowiecki.** Od dłuższego już czasu Dyr. Gimnazjum Państw, Emilji Platerówny i lokatorzy zamieszkali w domu Nachemji przy ul. Małachowskiego Nr. 6 naprożno kołaczą do władz lokalnych samorządowych, policji a nawet interwenjują u Ministerstwa Zdrowa Publicznego (!!) o zaopatrzenie wspomnianego domu w wodę i utrzymanie tej posesji w stanie sanitarnym. W domu tym mieści się, oprócz wielu lokatorów i szkoła, licząca 340 uczenic woda więc jest niezbędnie potrzebną a porządek musi być za wszelką cenę utrzymany ze względu na mogące wyniknąć z braku wody i porządku fatalne następstwa dla tylu ludzi. Tymczasem p. Nachemja, który nabył ten dom w czasie wojny, dorobiwszy się znacznej fortuny, ani myśli zwrócić jakąkolwiek uwagę na prośby, przedłożenia, perswazje a nawet groźby lokatorów i władz, lekceważąc sobie je. Dziwimy się doprawdy, że władze miejscowe włącznie do Starostwa nie mogą sobie poradzić z tym oporem p Nachemji i trzeba było udawać się w tej sprawie aż do .. Min. Wyzn. i Ośw Publ, gdy istnieje rozporządzenie Nadzwyczajnego Komisarza dla Walki z epidemjami, w przedmiocie korzystania z urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych (Dz Ust Nr. 9, poz. 63 1922 r.), które przewiduje jak należy postępować w takich wypadkach z tego rodzaju „obywatelami“.

Kronika policyjna.

W dniu 7 bm. o godz. 18 zatrzymano Sobczyk Karolinę bez stałego miejsca zamieszkania, za włóczęgostwo. którą wraz z doniesieniem skierowano do Starostwa w Będzinie.

W tymże dniu za groźby zabójstwa przeciwko Skrzekowskiemu Władysławowi zam. przy ul. Szenowskiej № 14. spisano protokół na Obrazińską Janinę zam. tamże, który skierowano do Sądu Pokoju m. Sosnowca.

Za zerwanie plomby z wagonu kolejowego zatrzymano Jana Łyszka zam. przy ul. Swobodnej № 4, którego po spisaniu protokułu, zwolniono, zaś sprawę skierowano do Sądu Pokoju m. Sosnowca.

Nieznana kobieta wyłudziła od Chrząstowskiej Zofji zam. przy ul. Piłsudskiego № 108 w Sosnowcu, pod pozorem kupna kartofli 5000 mk. gotówką, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku. Dochodzenie w toku.

W dniu 7 bm. o godz. 9 r, zatrzymano Giełżyckiego Czesława, zam. w Sosnowcu przy ul. Dalekiej Nr. 44 za dokonanie kradzieży z włamaniem w sklepie Stowarzyszenia Spożywców Nr. 6 w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego Nr. 58. Giełżyckiego wraz z protokułem i dowodami rzeczowymi, skierowano do Sędziego Śledczego II. rewiru.

W dniu 7 bm. zatrzymano i aresztowano 17 osób, bez stałego zamieszkania.

Za uliczny handel papierosami bez patentu spisano 2 protokuły.

Za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych spisano 4 protokuły.

Za nieprzestrzeganie godzin w handlu spisano 4 protokuły.

Za opór władz spisano 1 protokuł.

Za zakłócenie spokoju publicznego spisano 1 protokuł.

Za kradzież żelaza z wagonów kolejowych na szkodę Warsz. Dyr. Kol. w Sosnowcu spisano protokuł na Łabcia Augusta i Słodczykównę Wiktorję zam. w Sosnowcu. Sprawę skierowano do Sądu Pokoju m. Sosnowca.

Za kradzież 5000 mkp. przy stoliku w Cukierni Warszawskiej Orlińskiemu Bolesławowi zam. w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego, spisano protokuł na Gnacik Eufrozynę i Godowskiego Henryka zam. w Sosnowcu. Oboje wraz z protokułem skierowano do Sądu Pokoju II Okrg.

Pamiętajcie
o niedoli
i nędzy
repatrjantów.

Z Dąbrowy.

— **Rezurekcja w kościele parafjalnym w Dąbrowie** odbędzie się w dniu niedzielnym Wielkiejnocy o wschodzie słońca; w czasie tego nabożeństwa wezmą liczny udział oprócz bractwa kościelnego, także i nasze cechy świeckie i różne religijne zrzeszenia.

— **Z handlu przedświątecznego.** W Dąbrowie już od 1-go kwietnia r.b, dał się zauważyć ruch w handlu przedświąteczny, bo jak zauważyliśmy zaraz po wypłacie robotnicy jak i pewni ustosunkowani urzędnicy rzucili się do rzeźników po zakupy szyneczek świątecznych i ci na tem bardzo skorzystali, bo ominął ich nowy cennik, który jest taki grzeczny i dobroczynny dla pewnych sfer kupieckich. Oprócz tego wielki ruch daje się zauważyć również i na targu dąbrowskim, który się odbywa tutaj co piątek. Mieszkańcy dąbrowscy kupują różne artykuły tak spożywcze, jak i też odzieżowe i t.p. Ten tylko wygrał, co je kupił już.

— **Sprawa lokatorów i kamieniczników.** W Dąbrowie przed paru miesiącami zostało założone Stow. Lokat. dla miasta i okolicy, jak: Gołonoga, Zagórza, a nawet i Strzemieszyc. Toteż korzystają z tej okazji lokatorzy i licznie zapisują się do wspomnianego zrzeszenia, które ma za zadanie ochronę od wyzysku i lichwy ze strony niektórych kamieniczników. Znamy paru kamieniczników, którzy za małą izdebkę pobierają zgórą tysiąc marek miesięcznie. Oprócz tego mamy fakty namacalne, jak nasz korespondent nam o tem donosi że pewien kamienicznik co parę miesięcy niemal co kwartał podwyższa komorne o 100 %. Czy ten pan już jest pewien, że za to niema kary? Są jednak i inni właściciele domów, lecz tych jest bardzo niewielu. Czy tak postępować się powinno?

— **Tradycyjne dzielenie się jajkiem w Stow. Robot. Chrz. w Dąbrowie** odbędzie się w sekretarjacie, o godz, 10 rano w pierwszy dzień świąt w gronie członków Stowarzyszonych, wraz z patronem Stow, Robotników Chrześcjańskich ks, Stanisławem Mazurkiewiczem. W tym roku jeszcze liczniej przybędą członkowie na ten tradycyjny obchód zwyczaju dorocznego.

Moralność na dworze Hohenzollernów.

Nieszczęśliwych małżeństw sporo było w rodzinie Hohenzollernów jednak nigdy nie zaznaczył się tam tak silnie wpływ metres królewskich, jak we Francji. Raz jeden tylko mówiono o „pruskiej Pompadour", mianowicie za panowania następcy „starego Fryca" który rządził jako Fryderyk Wilhem II, a popularnie nazwanem był „grubym Wilhelmem". Jeszcze jako młody podporucznik gwardji „odkrył" on w Potsdamie młodziutką śliczną córeczkę trębacza Marję Enke, wysłał ją do Paryża, gdzie kazał ją wychować na wielką światową damę. Marysia z Potsdanu uczyła się wszystkich języków martwych i żywych u profesorów uniwersytetu, brała lekcję filozofji i literatury mistrzowie baletów dworskich uczyli ją ukłonów i tańców modnych, a sławni muzycy gry i śpiewu. Po paru latach wróciła rozwinięta prawdziwie piękna do swego królewskiego przyjaciela, który w międzyczasie musiał się już po drugi raz ożenić.

Ani z pierwszą ani z drugą małżonką nie żył jednak, uważając je za „nudne". "Stary Fryc" wiedział co znaczy niedobrane małżeństwo, to też nie sprzeczał się sympatji następcy tronu do uszlachetnionej w Paryżu córeczki trębacza Nakazał tylko następcy tronu by postarał się jak najprędzej o potomka w małżeństwie legalnem. Ponieważ gruby Wilhelm nie wiele robił sobie z takiego rozkazu wystosował stary pisemny rozkaz do synowej by ze swej strony robiła co tylko zrobić można i postarała się o potomka dla tronu. Delikatny ten rozkaz poniósł do następczyni tronu jakiś podkomorzy Dostąpił wielkiego zaszczytu: własnoręcznie raczyła go Jej Wysokości zrzucić ze schodów.

Gdy wstąpił na tron gruby Wilhelm nadał swej bogdance, zaślubionej dla formy przez jakiegoś kamerdynera tytuł hrabiny Lichtenau. Opanowała ona króla nietylko swą pięknością i wdziękami ale przewyższyła i rozumem. Stała się sławą europejską.

Zagraniczne dwory starały się o jej względy, a dyplomaci usiłowali złotem i obietnicami małżeństwa pozyskać jej przychylność. Doszło do tego że hrabina która doczekała się w tym stosunku licznego potomstwa tak umocniło swą pozycję, że królowa i prawne potomstwo króla uważali ją i traktowali jako należącą do rodziny.

Sto lat przedtem żyła na dworze pruskim również oficjalna faworytka jednak stanowisko jej było tak osobliwe, że zasługuje na krótką zmiankę.

Fryderyk I, zostawszy królem pruskim uważał sobie za obowiązek pójść śladem swego kolegi francuskiego i mieć oficjalną kurtyzanę Minister jego hrabia Wartenberg oddał mu w tym celu własną piękną żonę do dyspozycji. Hrabina miała przeszłość burzliwą. Jako córka szynkarza z Nadrenji wyszła za kamerdynera dworskiego. „Odkrył" ją hrabia Wartenberg i po śmierci męża pojął za żonę by odstąpić ją następnie łaskawemu swemu władcy. Królowa Zofja Szarlota, uczona przyjaciółka Leibnitza z zadowoleniem przyjęła ten związek który okazał się zresztą bardzo platonicznym. Próżny i głupawy król zadawalniał się publicznem pokazywaniem się z hrabiną na dworze.

Pozatem mało słyszy się o wybitniejszych metresach królewskich na dworze pruskim. Zato każdy prawie męski członek tego domu oprocz małżeńskich utrzymywał inne jeszcze „serdeczniejsze" stosunki. Gdy Wilhelm I był jeszcze młodym księciem pruskim w taki sposób odezwał się o nim brat jego, cesarz Fryderyk Wilhelm IV: „Brat mój, Wilhelm, jest najgenjalniejszym matematykiem. Rozwiązał problem kwadratury koła, zaokrąglił bowiem „czworokąt". który się nareszcie rozwiązał", (Metresa Wilhelma nazywała się panna Viereck—czworokąt). Wilhelm I, jako cesarz, miał stały swój fotel za kulisami opery berlińskiej w czasie wystawiania baletu. Późniejsza cesarzowa Fryderyka, będąc jeszcze żoną następcy tronu, uciekła aż do Londynu, nie mogąc znieść licznych niewierności swego małżonka.

Z teatru H. Czarneckiego.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

Sprzedaż biletów na repertuar świąteczny idzie raźno. Afisz zapowiada najlepsze operetki, cieszące się wielkiem zawsze powodzeniem, a więc:

W niedzielę popołudniu: „Major polskich ułanów", wieczorem egzotyczna „Gri-Gri".

W poniedziałek popołudniu: „Królowa kinematografu"; wieczorem niezawodne, „Dziewczę z Holandji".

We wtorek „Wujaszek z Gwadelupy"

W środę przedstawienia nie będzie.

Ząbkowice: w niedzielę „Na łeb na szyję".

Granica w poniedziałek „Na łeb na szyję".

Katowice — wtorek „Jenerał huzarów"

Dąbrowa: w środę „Dziewczę z Holandji".

Zawiercie: w środę „Na łeb na szyję".

Hej, wy pisaneczki!...

Hej! wy, pisaneczki,
pisaneczki moje:
w przecudne kwiateczki
zaraz was przystroję;

zaraz na was włożę
sukieneczki takie,
jak te złote zorze —
o świcie jednakie;

jak te gwiazdki płowe,
co za słonkiem gonią;
jak te liljowe
dzwoneczki, co dzwonią;

jak te jasne zdroje,
co płyną daleko;
jak to serce moje —
i łza pod powieką!...

*

Hej, wy, pisaneczki,
ukochane moje:
w cudne sukieneczki
zaraz was przystroję, —

lecz nim barw dam tyle
pod tej wiosny tchnieniem
niech, chociaż przez chwilę,
cieszę się — wspomnieniem!...

K.

Kącik humorystyczny.

W restauracji.

Gospodarz uśmiechnięty zbliża się do gościa:

— Jakże panu dobrodziejowi smakuje befsztyk?

— Ooo! — odpowiada gość — niezły. Ale strasznie mały w stosunku do swego wieku.

* * *

Pierwszy myśliwy: — czy uwierzysz pan, że ja w trzech dniach zastrzeliłem 999 zajęcy?

Drugi myśliwy: — Już lepiej powiedzieć odrazu tysiąc.

Pierwszy myśliwy: — Sądzi pan, że dla jednego zająca będę kłamał?

Z teki rozmyślań.

Życie kobiety jest ciągle nieustającą wojną:

Od lat 15 do 18 toczy się wojna między sercem a rozsądkiem.

Od lat 25 do 35 — między przyrodą a sztuką kosmetyczną.

Późniejsze dzieje życia kobiety są prawdziwą obroną twierdzy wdzięków przeciwko pociskom szturmującego czasu...

W sam czas.

Urzędnik:—Panie pryncypale, ten Ochsenbank, co to był kasjerem u nas i przed pięciu laty uciekł z pierwszą żoną pana pryncypała, zgłosił się dzisiaj do nas z prośbą o posadę.

Bankier, który się w tym czasie po raz drugi nieszczęśliwie ożenił, uradowany ogromnie.

— Doprawdy?! Niebo mi zsyła tego człowieka!...

Ze świata chłopięcego.

Mały chłopczyk bawił się z psem; właściciel ostrzegał malca, że pies ukąsić może.

— A dlaczego pana nie gryzie?

— ponieważ mnie zna.

— To niech mu pan powie, że nazywam się Henryś.

Nie prędzej

Totumfacki — Czy panna Zosia jest w domu?

Braciszek — Nie, niema jej w domu.

Totumfacki: — A kiedy będzie?

Braciszek: — Zaraz, jak pan so bie pójdzie.

— Co to, Marysiu, za mężczyzna siedzi w kuchni?—zapytuje pani.

— To mój narzeczony.

— Jakto, przecież onegdaj miałaś innego, zdaje się, że strażaka.

— Tak, proszę pani ale tamten się zraził, że u państwa za skromne obiady.

Modne przysłowie.

„Nie wszystko złoto" — co dajemy narzeczonej w podarku.

„Uderz w stół" — a będzie cię ręka bolała.

„Kto wysoko lata" — ten pewnie jest lotnikiem.

„Kto się lubi, ten się czubi" — ale się napewno nie ożeni.

„Łatwiej bogatemu zostać poczciwym, niż poczciwemu bogatym.

Sprytny uczeń.

Nauczycielka religji: — Otóż jak wam mówiłam, moi chłopcy, piekło jest miejscem gdzie płonie wieczny ogień i jest strasznie gorąco...

Mały Kohn: — Przepraszam panią profesorkę, a skąd piekło ma węgiel?...

Nauczycielka: — Dlaczego o to pytasz?

Mały Kohn: — Bo mój tate mógłby tam tanio węgle sprzedawać.

Z koszar.

—Melduję posłuśnie, panie wachmistrzu, zgłaszam się do raportu kompanijnego...

—Z powodu?

—Chcę prosić pana kapitana o trzydniowy urlop na wieś do rodziców.

—Aha!... A cóż tam się stało?

—Melduję posłuśnie, tatuś bijom świnie na Wielkanoc.

Aha!... Hm... ważny powód! Ale wiesz co, pan kapitan nie będzie chciał cię uwolnić z tego powodu... Napiszemy w raporcie: — Maciek Kozik prosi o trzydniowy urlop do Koziej Wólki z powodu śmierci bliskiego krewnego... Tak będzie lepiej.

Odpowiedzi Redakcji.

Pani J. Siwikowej (Gimn. Państw. im. Emilji Plater) w miejscu. W odpowiedzi na list z dnia 10 kwietnia, w sprawie rozkładu jazdy pociągów, zaznaczamy, że Sz. widocznie Pani nie orjentuje się w rozkładzie jazdy, bowiem pociąg, odchodzący do Częstochowy, wychodzi z Sosnowca nie o godz. 5 m. 35 r., jak to pani pisze, lecz o godz. 4 m. 30 r, co wyraźnie zaznaczono w zamieszczonym kilka razy w „Kurjerze" rozkładzie jazdy pociągów.

Nadto w nr. „Kurjera" z dnia 2 kwietnia rozkładu wcale nie zamieszczaliśmy, więc też zdziwieni jesteśmy niepomiernie, jak mogła Sz. Pani w numerze tym znaleźć *nieistniejące niedokładności w rozkładzie, skoro tego rozkładu wcale nie było.*

Dla zorjentowania się w błędzie, zechce Sz. Pani jeszcze raz przejrzeć dokładnie rozkład jazdy zamieszczony w numerze dzisiejszym, który podajemy dla dogodności naszych orjentujących się Czytelników, wyjeżdżających na święta.

Radzimy też Sz. Pani uważniej czytać pisma w celu uniknięcia niestosownych uwag pod adresem tychże.

XXXXXXXXXXXX

Rozkład jazdy pociągów osobowych na stacji Sosnowiec W.

PRZYCHODZĄ do SOSNOWCA:

№ №	Godz.	
121	1.10 w n.	z Lublina przez Dęblin-Strzemieszyce.
1115	4.55 r.	z Granicy via Strzemiesz.
145	5.20	z Ząbkowic (przesiad w Ząbk. z Warsz. Nr. 13 do Krakowa).
101	7.05	rano z Warszawy (pośp.)
291	7.35 r.	z Katowic
133	8.20	z Częstochowy (uczniowski)
115	10.25	z Ząbkowic (przesiad w Ząbk z Warsz. Nr. 15 do Krakowa)
1119	10.45	z Granicy (via Strzemieszyce.)
293	12.04	w poł. z Katowic
135	1.25	pp. z Częstochowy
1123	2.40	z Granicy via Strzemieszyce R)
143	3.00	z Zawiercia
913	3.30	Warszawa Wsch. via Dęblin— Strzemieszyce.
117	6.00	wiecz. z Warszawy
295	6.58	z Katowic
111	7.40	z Ząbkowic (z przesiad w Ząbk. z Warsz. Nr. 11 do Krakowa.)
137	8.50	z Częstochowy
1127	9.25	z Granicy (via Strzemieszyce)
211	9.45	ze Zdołbunowa via Dęblin Strzemieszyce.
201	10.05	wiecz. z Warszawy (pośp.)
1131	11.25	z Granicy (via Strzemieszyce)
139	11.50	w nocy z Częstochowy
297	11,59	z Katowic

UWAGA. Wszystkie pociągi idące z Granicy do Sosnowca, via Strzemieszyce, mają połączenie w Granicy z pociągami Kraków-Warszawa.

ODCHODZĄ z SOSNOWCA:

№ №	Godz.	
298	12,30	w nocy do Katowic
1112	1.00	do Granicy via Strzemiesz.
116	2.15	do Warszawy (z przesiad. w Ząbk. na krak. Nr. 16 do Warszawy).
122	3.10 r.	do Lublina via Strzemieszyce-Dęblin.
130	4,30	rano do Częstochowy
1116	6.00	do Granicy via Strzemiesz
1120	7.45	do Granicy via Strzemiesz
202	8.10	rano do Warszawy
292	8.30 r.	do Katowic
212	8.55	do Zdołbunowa via Strzemieszyce—Dęblin
118	9.15	do Warszawy
142	9.40	do Zawiercia
112	12.20	w poł. do Ząbkowic (z przesiadan na krak. Nr. 12 do Warszawy).
914	1.45	do Warszawy - Wschodniej (via Strzemieszyce —Dęblin)
294	2.00	pp. do Katowic
134	2.30	do Częstochowy
136	5,05	do Częstochowy
1124	5.30	do Granicy via Strzemiesz.
1128	7.42	w. do Granicy via Strzemiesz.
144	8.05	do Ząbkowic (z przesiad. w Ząbk. na krak. Nr. 14 do Warszawy)
296	8.40	wiecz. do Katowic
138	10.40	wiecz. do Częstochowy
102	12,30	w nocy do Warszawy

UWAGA. Wszystkie pociągi, idące do Granicy, przez Strzemieszyce, mają połączenie w Granicy z pociągami osobowemi Warszawa-Kraków.

XXXXXXXXXXXX

Państwowy Zakład Wód Mineralnych
w Ciechocinku
jest otwarty w r. b. 2903
od 16 maia do 30 września.

ZAPROSZENIA:
ślubne,
na zabawy taneczne,
koncerty i t. p
Afisze,
Programy,
Klepsydry,
wykonywa
w ciągu 2 godzin
Drukarnia Spół. Wydawn.
KURJERA ZAGŁĘBIA
Sosnowiec, ul Dęblińska I.

Na święta! Na święta!

MAGAZYN GALANTERYJNY
P. KUCHARSKI
Sosnowiec Warszawska Nr. 14

poleca w wielkim wyborze: bieliznę, kapelusze, krawaty rękawiczki, bluzki, pantofelki. perfumy i t. d.
CENY KONKURENCYJNE 2842

Kupującym w większej ilości rabat.

Nowo otworzony Skład wódek i win
J. JELEŃ

poleca na nadchodzące święta, po cenach hurtowych wódki i likiery, pierwszorzędnych firm Baczewskiego, Kasprowicza, Kantorowicza it.d. it d.
Czeladź, ul. Milowska Nr: 7. 2878

Kupującym w większej ilości rabat.

PIERWSZORZĘDNA i NAJSTARSZA w ZAGŁĘBIU
FABRYKA KAPELUSZY w BĘDZINIE
H. KISNER, KOŁŁĄTAJA 27 (podwórze),
przefasonuje kapelusze damskie i męskie
najstaranniej i najgustowniej, według najnowszych paryskich fasonów.
Dla wygody Sz. Klijenteli
otwarty został przy mojej fabryce magazyn obficie zaopatrzony w zagraniczne
nowe kapelusze damskie i męskie, czapki damskie
odpowiednio garnirowane i wszelkie ręczne roboty kapeluszy jedwabnych,
o 50 proc. taniej niż gdzieindziej.
UWAGA: Za przybranie każdego przefasonowanego kapelusza nie pobiera się osobnej zapłaty 2838

Rada Zarządzająca Tow. Akc. Elektrowni Sosnowieckiej
zaprasza niniejszym pp. akcjonarjuszów na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

mające się odbyć w Warszawie, w dniu 2 maja 1922 r. o godz. 10 rano, w lokalu Sp. Akc. „Siła i Swiatło" Mazowiecka 1.

Porządek dzienny obejmuje:

1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej oraz zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1921, 2) Podział zysku, osiągniętego w roku 1921; 3) Upoważnienie Rady Zarządzającej do czynienia niezbędnych wydatków w r. 1922 na prowadzenie przedsiębiorstwa i jego powiększenia; 4) Wypuszczenie nowej emisji akcji uprzywiljowanych do prawa głosowania i odpowiednia zmiana statutu; 5) Przewalutowanie majątku Towarzystwa i przelanie różnicy do kapitału akcyjnego; 6) Kupno i sprzedaż gruntów; 7) Przystąpienie do innych przedsiębiorstw; 8) Wybór członków do Rady Zarządzającej; 9) Wybór członków do Komisji Rewizyjnej; 10) Określenie wynagrodzenia członków Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej! 11) Wnioski wolne.

Prawo głosu mają ci akcjonarjusze, którzy złożą swoje akcje lub kwity depozytowe albo zastawnicze, wystawione przez krajowe instytucje kredytowe, działające na mocy statutów, zatwierdzonych przez rząd, przynajmniej 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem to jest najpóźniej dnia 25 kwietnia 1922 r. Radzie Zarządzającej Towarzystwa, w biurze w Sosnowcu przy ul Sienkiewicza 11 lub w biurze Zarządu Sp. Akc. „Siła i Swiatło" w Warszawie, ul. Mazowiecka № 1, Dowody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad Walnego Zgromadzenia. Do wystawienia kwitów depozytowych lub zastawniczych za granicą upoważnione są: Deutsche Bank w Berlinie, Berliner Handelsgesellschaft w Berlinie, Schweizerische Kreditanstalt w Zurychu i Banque Commercialce w Bazylei. Na kwitach depozytowych podane być muszą numery akcji, oraz imię, nazwisko i adres właściciela, Stosownie do par. 58 statutu Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne o ile przybędą na nie akcjonarjusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący conajmniej połowę kapitału akcyjnego.

Rada Zarządzająca zawiadamia jednocześnie, iż w razie gdyby zebranie w powyższym terminie z powodu niedostatecznej ilości zgłoszonych akcji nie mogło się odbyć, zwołuje niniejszym Walne Zgromadzenie w terminie drugim, w myśl par. 60 Statut na dzień 17 maja 1922 r. do tegoż lokalu Spółki Akcyjnej „Siła i Swiatło" w Warszawie, Mazowiecka 1, o godzinie 10 rano; z tym samym porządkiem obrad. Złożenie akcji w tym wypadku nastąpić musi najpóźniej do dnia 10 maja 1922 r. Walne Zgromadzenie w tym drugim terminie uważane będzie za prawomocne bez względu na to, jaka część kapitału zakładowego reprezentować będą przybyli na nie akcjonarjusze, lub ich pełnomocnicy. 2853

Zarząd Kooperatywy Pracown. Państwowych Komunalnych i Nauczycielstwa w Sosnowcu

niniejszem zawiadamia p.p. Udziałowców, że dnia 22 kwietnia b. r. o godz. 7-ej wiecz. w sali Banku Zagłębia przy ul. Małachowskiego Nr. 9 odbędzie się

Walne Zebranie Członków

z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie zebrania; 2). Wybór prezydjum; 3) Odczytanie protokułu z ostatniego ogólnego zebrania, 4). Bilans; 5). Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 6). Sprawa likwidacji Kooperatywy: 7) Wybór Komisji Likwidacyjnej i 8) Wnioski członków.

Oznaczone wyżej zebranie, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych Członków.

UWAGA. Bilans i sprawozdanie za 1921 rok są do przejrzenia w lokalu Kooperatywy. 2864

Skład broni, rowerów i maszyn do szycia

J. SCHABOWSKI

w Dąbrowie Górniczej

poleca na sezon letni doskonałe rowery śląskich fabryk, wykonane na specjalne zamówienie.
Nadszedł świeży transport broni palnej a miano wicie: oryginalne browningi belgijskie i mauzerki oraz naboje do tychże,
Maszyny do szycia nowe i używane. 2954

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Sosnowca niniejszem podaje do wiadomości kupców i rzemieślników, że wywieszanie szafek reklamowych przed domami jest niedozwolone. Magistrat przeto wzywa właścicieli szafek. aby takowe znieśli w terminie do dnia 20 go kwietnia r b

2910 **MAGISTRAT m. SOSNOWCA**
Prezydent T. Niernsée.

Herbatniki (Cakes Biscuits superieurs) wykwintnej jakości, próbna paczka netto cztery kilo, (około 1.700 sztuk) mk. 3,700 dostarcza opłatnie do każdej miejscowości pocztowej 2808

Parowa Fabryka ciast angielskich. **Stanisław Gurgul** Jarosław Małopolska

Udziałowców

przyjmuje poważna firma hurtowo detaliczna manufaktury w Łodzi — Chrześcijański dom hadlowo-towarowy Bronisław Jagoda pod nazwą „Jarmark Łódzki do organizującej się spółki akcyjnej w celu eksportu towarów do Rosji (gdzie również posiadam udział w Moskwie) i otwierania swych oddziałów w miastach prowincjonalnych w kraju.

Firma moja obecnie robi duże obroty na rynku wewnętrznym. Dysponuje wielkim lokalem handlowym składami i odpowiednim personelem. Możliwe ewentualne połączenie się z firmą mającą na celu eksport. Udziały mogą być wnoszone: gotówką, towarami, nieruchomością, majątkiem ziemskim Również pożądani są udziałowcy ustosunkowani w przemyśle. Bliższych szczegółów udziela

„Jarmark Łódzki" w Łodzi, Piotrkowska 44

Zapisy w dalszym ciągu jedynie od chrześcjan przyjmuje Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcjan w Łodzi Piotrkowska Nr. 113 na rachunek spółki akcyjnej „Jarmark Łódzki". Deklaranci mogą wpłacać całe udziały lub conajmniej 10% od sum zadeklarowanych.

UWAGA: jedna akcja 10 000 m. p. — 10 akcji daje jedne głos.

Celem otwarcia oddziału swego w **Sosnowcu** dla prowadzenia handlu hurtowo detalicznego: manufakturą, konfekcją i galanterją, poszukiwany jest udziałowiec posiadający **dom** lub **lokal** handlowy odpowiedni na cel powyższy. 2905

Wyłączne zastępstwo na Zagłębie

aktualnej pamiątki patrjotycznej oddamy ruchliwej firmie chrześcijańskiej, rozporządzającej gotówką lub gwarancją bankową, Zgłoszenia: „Pamiątka", Administracja „Kurjera Zagłębia", 2907

Magazyn galanteryjny męski p. f.
„HELENA"
Sosnowiec, Warszawska 16.

poleca bieliznę, krawaty w wielkim wyborze: rękawiczki. kapelusze, laski i t p. Specjalny dział przyborów dla panów wojskowych i urzędników. 2824

NA NADCHODZĄCE SWIĘTA!

Polecając Sz. Klijenteli magazyn galanteryjny
Stanisław Dusza
w Sosnowcu, ul Modrzejowska 43, nowy dom.

Sukienki dziecinne dla pań od 6 tysięcy i wyżej, Bluzki kapelusze jedwabne i trykotinowe. Bieliznę, krawaty, ceraty obrusowe metrowe i na pokrycie kanap oraz różną galanterję.
CENY NADER PRZYSTĘPNE. 2881

NA NADCHODZĄCE SWIĘTA!

Poszukiwanie.

JANINA OSSAK — mieszkająca tymczasem w Sabowie, powiat Pysicki na Pomorzu w Prusach, poszukuje rodziny Jana Najderskiego, który jest jej ojcem i zamieszkiwał w SOSNOWCU przy ul. WIEJSKIEJ, a miał jakoby przenieść się do Małopolski. Ktoby wiedział cokolwiek o rodzinie Najderskiego proszony jest o powiadomienie Administracji „Kurjera Zagłębia". 2391

AKWIZYTOROM

ogłoszeniowym, rutynowanym.

powierzy reprezentację poważnych wydawnictw na bardzo Korzystnych warunkach Biuro „Reklama" Lublin ul. Kościuszki Nr. 8. 2852

Doktór

Stefan Falkowski

przyjmuje chorych od g 3—4 pp

Choroby wewnętrzne i kobiece.

Sosnowiec ul. Warszawska 6. Telefon Nr. 1.

Dr. H. Grodziński

b. lekarz szpitali chorób wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe. 1342

Przyjmuje od 11—2 i od 6—8. Panie 5—6.

Sosnowiec Kowalska 2 m. 7 (2 p.)

Dr medycyny

Józef Hałacz

b. dyrektor powiatowego szpitala wenerycz. przyjmuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 9—11 i od 3—7.

Będzin Nowy Rynek № 3

Doktór K. Troppauer

Choroby: skórne, włosów, weneryczne.

Analizy mikroskopowe.

Przyjmuje od 10—12 od 5—7 panie 4—5.

Sosnowiec, Małachowskiego 5 parter (Targowa 2.

Dr. Ludwik Poznański

Choroby: uszu, nosa, gardła i płuc

Sosnowiec, Małachowskiego 9 parter.

Przyjmuje od 11—1 i 5—7 Niedziele i święta 12—1. 2923

Dr medycyny

Michał Tirkönig

Choroby wewnętrzne i akuszerja

Przyjm. do 11 rano i od 4—7 pp.

SOSNOWIEC, ul. Dekierta 20.

Nasiona

pastewne, warzywne i kwiatowe, oraz traw: Lucerny, Koniczyny, Rajgrasu, Tymoteuszu i t. p. wyborowej jakości poleca: 2423

SKŁAD APTECZNY

Stefana Retmana

(dawn. L. ZALESKI).

Będzin, Kołłątaja Nr. 1.

KINO O-AZA

Od poniedziałku 10 do niedzieli 16 włącznie

Król ekranów MOZŻUCHIN i partnerka jego **Lisienko** w obrazie:

GRZECH

MOTTO:

Zaledwie młoda ziemia z mgieł powstała,
A już jej spokój zakłócił syk węża!
To matka Ewa grzech na świat wydała!
I ten trwa dotąd jeszcze i... zwycięża

Pierwszy raz w Sosnowcu — **ANONS!** — Pierwszy raz w Sosnowcu

Dla młodzieży dozwolone.

Od poniedziałku 17 kwietnia r. b. rozpoczynamy demonstrowanie wielkiego 6 seryjnego dramatu amerykańskiego p. t.

TAJEMNICE DŻUNGLI

Film ten zapoznaje nas z prawdziwem życiem zwierząt drapieżnych (nie tresowanych) lwy, tygrysy, lamparty, słonie, żyrafy, goryle, szympansy i inne. W rolach głównych: piękna i odważna **Juanita Hansen** walczy z drapieżnemi zwierzętami. Dzielny **George Hestero** przytomnością zmysłu, siłą i zręcznością boryka się w zażartych walkach i potrafi uniknąć niebezpieczeństwa, by pomóc swej uroczej partnerce.

WŁ. CZECHOWSKI

SOSNOWIEC, vis á vis dworca kol. W.W.

Skład mat. piśm.

Obić papierowych

Listwy na ramy.

Pracownia ram

Obrazy 2920

Kolektura loterji

Sprzedaż urzędowa znaczków skarbowych

P. P.

Zawiadamiamy niniejszem że warsztaty nasze **Franzhütte (obok Eintrachthütte)** są zaopatrzone we wszystkie techniczne ulepszenia, pozwalające nam uskuteczniać wszelkie obstalunki i reperacje wchodzące w zakres reperacji **Lokomotyw, kotłów, robót tokarskich i odlewnictwa.**

Upraszając o łaskawe zlecenia, komunikujemy, że wysyłamy na żądanie naszych Sz. Klientów inżynierów naszych bezpłatnie dla dokonania oględzin i zestawienia kosztorysu.

2946

Górnośląski Zakład dla reperacji Lokomotyw
Robert Lischke i S ka.
Franshütte Poczta Eintrachthütte Górny Śląsk.

Pierwszorzędny Magazyn Fryzjersko-Perfumeryjny

S. CEGŁOWSKI

w Sosnowcu 3-go Maja 18

Poleca się jako najtańsze źródło zakupu wszelkiego rodzaju: perfum, mydeł, wód kolońskich kwiatowych, farb do włosów kremów do twarzy, rąk, pudrów, szczotek, pasty do zębów it.p 2940

SERY

Ementalskie (a la Szwajcarskie) i Tylżyckie

w najwyższych gatunkach hurtowo ze składu swojego w Warszawie poleca Jeneralny Przedstawiciel i wyłączny Odbiorca na całą Polskę największych serowni

L. KRIEG w Tiegenhofie p/Gdańskiem

D/H Juljusz Bobrowski

Warszawa hotel „Polonia", telefony 139-84 i Polonia Centrala.

Adres telegr. „Jubob — Warszawa" 2947

Rzadka okazja kupna do 1 Maja

Z powodu przeniesienia biur do innego lokalu okazyjnie wyprzedajemy ample, żyrandole, lampy wiszące i stojące.

L. Bartnik i K. Jaskólski

Dąbrowa Górnicza. 2953

Doktór medycyny

SIANOŻĘCKI

z powodu zamieszkiwania w Katowicach, Grundmanstrasse 33, tel, 1188, ordynuje w Sosnowcu tylko **w poniedziałki, środy i piątki.** Przyjmuje od godz. 2-ej do 6-ej wiecz. Sosnowiec, 3 Maja Nr. 24. 2863

CENY KONKURENCYJNE,

MAGAZYN MOD. — MAGAZYN MOD

Magazyn mód.

Niniejszem zawiadamia się Sz. Panie, iż z dniem 10 bm. został otwarty w Sosnowcu przy ul Warszawskiej № 8 MAGAZYN MOD pod osobistym kierunkiem p. Janiny Kaczorowskiej, byłej długoletniej kierowniczki firmy „NANON". 2897

CENY KONKURENCYJNE

Kino-Sfinks

Od poniedziałku 10 kwietnia i dni następne

Dozwolone dla dzieci i młodzieży. Największa sensacja świata.

Lotnik śmierci

Sensacyjny detetektywny dramat w 6 aktach.

W roli głównej najsłyn. detektyw amerykański **NICK CARTEN**

W roli Lady Maephson występuje piękna **Margot Lindt.**

UWAGA: Obraz niniejszy był demonstrowany w New-Yorku w 12 kinoteatrach przez miesiąc z szalonem powodzeniem.

MAGAZYN GALANTERYJNY

p. f.

M. Kozłowska

Sosnowiec, ul. Warszawska 10.

został zaopatrzony w duży wybór kapeluszy, czapek męskich dziecinnych, kołnierzy, bieliznę rękawiczki, krawaty i t. p, oraz artykuły wchodzące w zakres galanterji. 2925

KAPS

SZCZURY i MYSZY

stały się w ostatnim czasie istną plagą, jako niebezpieczni rozsadnicy różnych zarazków epidemicznych, oraz jako szkodnicy pod względem ekonomicznym.

Celem radykalnego wytępienia **szczurów i myszy** stosujcie preparat **„KAPS"** który okazał się jedynym skutecznym środkiem, niszczącym tych szkodników. Preparat **„KAPS"** otrzymać można w aptekach i składach aptecznych. Wyłączna sprzedaż: Techn. Chem. Fabr. „KAPS" R. Seidengart, Łódź — Piotrkowska 44. 2928

W dniu 23 kwietnia r.b. o godzinie 2 po południu w Sali Ochrony na Górze Zamkowej odbędzie się

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa Pożyczkowo - Oszczędnościowego w Będzinie Gdyby w oznaczonym dniu i godzinie nie zebrała się wymagana przez Statut dostateczna ilość Członków wówczas tegoż dnia o godz. 3 po południu jako w terminie drugim, odbędzie Walne Zgromadzenie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych Członków.

Każdy członek T-wa ma prawo zastępować innego członka Prawo zastępstwa i wolne wnioski muszą być zgłoszone przynajmniej na 3 dni przed Walnem Zgromadzeniem. Sprawozdanie i porządek dzienny przejrzeć można na codzienie w Biurze T-wa w godzinach biurowych.

2898 ZARZĄD.

Ogłoszenie.

Komisja Likwidacyjna b. Stowarzyszenia Spożywczego „Robotnik" w Sosnowcu-Sielcu podaje do wiadomości, że uchwałą, powziętą przez Komisję Llikwidacyjną w dniu 6 grudnia 1921 roku cały pozostały majątek ruchomy wraz ze wszystkiemi aktywami i pasywami b Stowarzyszenia Spożywczego „Robotnik", przekazała Stowarzyszeniu Spożywczemu pracowników Towarzystwa „Hrabia Renard" w Sosnowcu.

Komisja Likwidacyjna b Stowarz. Spożyw. „Robotnik".

Powołując się na powyższe ogłoszenie Komisji Likwidacyjnej b. Stowarzyszenia Spożywczego „Robotnik", wzywamy osoby zainteresowane do zgłoszenia pretensji, jakie z tytułu udziału swojego w b. Stowarzyszeniu Spożywczem „Robotnik" mieć mogą, w terminie sześciomiesięcznym od daty niniejszego ogłoszenia Po tym terminie żadne pretensje nie będą uwzględniane.

Zarząd Stowarz. Spoż. Pracown T-wa „Hrabia Renard" w Sosnowcu.

2867

DROBNE OGŁOSZENIA

Posady i prace.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy

ul. Piłsudskiego Nr. 16, poleca służbę domową, wykwalifikowanych robotników, rzemieślników, terminatorów oraz biuralistów, maszynistki, techników i kandydatów innych zawodów Pośrednictwo bezpłatne. 1886

Potrzebne

służąca umiejąca gotować i młoda dziewczyna do dzieci, Zgłaszać się do p. Bronisławy Kraupe ulica Aleja 5 2900

Kupno i sprzedaż.

LUBELSKIE DROŻDŻE

codziennie świeże sprzedaje **detalicznie** w paczkach półkilogramowych Handel Win **RABSZTYNA** SOSNOWIEC ulica **3 Maja.** 2887

Fortepjan

Bechsteina koncertowy tanio sprzedam Sosnowiec Towarowa 9 m, 8 2955

Do sprzedania

1) łamacz kamieni sprawności 6—8 m3 na godzinę z paszczą 400X200 m/m z cylindrem, sortowniczem do mechanicznego zapędu, 2) kompletne urządzenie gorzelni i olejarni, 3) silnik Dizlowski stojący 2-cylindrowy 100—120 HP. 4) silnik ropny 50 HP. jedno cylindrowy. 5) Lokomotywy dla toru 600—750 i 1000 milimetr. 6) maszyna parowa 25—30 HP. 7) komplet maszyn do obróbki drzewa, 8) kompletne urządzenie cegielni do 18000 sztuk dziennie, Wiadomość Warszawa, Jerozolimska 45, Dom Handlowy J, Otfinowski. 2906

POMPA

mała do sprzedania. Pogoń, Orla 4 a (Kwiatkowski) 2327

DO SPRZEDANIA

cykloneta 12 HP. bez gum i magneta. Wiadomość, Siewierz, Flaczkowski. 2937

Sprzedaż

komisowa detaliczna—hurtowa nawóz superfosfatu gwarantowana 16—18 procentów fosforn. oraz kupuje kości w każdej ilości, Adres: Sosnowiec ulica Stara 10, telegraficzny Spodiumkość Sosnowiec 2939

Do sprzedania

mało używane meble; otomana, komoda, łóżka dębowe, żelazne z widokiem, bieliźniarka dębowa, biurko sklepowe, łóżko żelazne dziecinne, krzesła, materace siatkowe, maszyna do szycia nożna, flet, ramy do firanek. Pogoń Nowopogońska 27 Antczak. 2944

Sprzedam

fontanny dwie salonowe pięknie urządzone działające jedna za pomocą powietrza druga motoru Wiadomość w Kurjerze 2883

Forda

Kupię. Podać warunki do Kurjera pod „Ford" 2885

Księgarnia

i Skład materj. piśmiennych dobrze prosperujący z powodu choroby zaraz do sprzedania Wiadomość Kurjer pod „Agca" 2916

Sklep spożywczy

w dobrem miejscu na korzystnych warunkach zpowodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość Kurjer dla „Mary" 2917

W bardzo dużym wyborze:

czekolady czekoladki, bomby czekoladowe, wafle, torty i największy wybór cukrów deserowych i twardych z pierwszorzędnych firm polskich w Warszawie po cenach przystępnych poleca A. Waszyński w Sosnowcu Modrzejowska 43 cukiernia. 2859

Wielki wybór

świec stearynowych i woskowych. Ceny fabryczne Kołton Kościelna 4. 2856

Różne.

Nadesłane

artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji, Wielmożni Panowie lekarze Stosujcie dla dzieci i starszych potrzebujących odżywienia Neo Fosfatynę Galena krajową. Z poważaniem Michał Nodzeński przedstawiciel na Małopolskę, Kraków ulica Krowoderska L 17. 2296

Niemają

więcej marnego nikłego wyglądu dzieci gdy używają Neo Fosfatynę Galena Przedstawicielstwo na Małopolskę Michał Nodzeński Kraków Krowoderska Nr 17 2294

DZIECI!

proście swych rodziców o Neo Fosfatynę Galena jako odżywczą. Jest do nabycia w aptekach, drogerjach. 2796

Pracownia gorsetów

„Rozalja" Sosnowiec Dęblinska 11 prawa oficyna m 7, Poleca pasy wolne od wszelkich fiszbin i stalek zupełnie wygodne robiące ładną i modną figurę, Pasy do ciąży Paski podwiązkowe dla panienek, Przepaski hygieniczne różne fasony napierśników 2882

Okulary

znalezione w środę o godz. 9 i pół wieczorem są do odebrania w Administracji „Kurjera Zagłębia" za zwrotem kosztów ogłoszenia 2936

Zaginęła

książka Kasy Chorych wydana na kop Hr, Renard Andrzeja Zarzyckiego, 2943

Zgubiono

pęk kluczy po drodze z ulicy Wiejskiej—3-go Maja — Modrzejowskiej — Warszawskiej do Banku Handlowego, Znalazca proszony o odniesienie ich łaskawie do redakcji za odpowiedniem wynagrodzeniem, 2938

Skradziono

portfel zawierający paszport rosyjski kartę powołania. 2 świadectwa wydane na imię Bolesław Hajdas 2945

Zgubiono

dnia 9 kwietnia torebkę damską, przechodząc ul. Piłsudskiego, Czystą. Uczciwy znalazca zwróci za nagrodą do Administracji Kurjera w Sosnowcu. 2911

Zgubił

weksel Szlezingier na 100,000 wystawiony przez Szapragiera płatny dn 15 IV-22 r. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Kurjera za nagrodą. Weksel unieważnia się. 2929

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł." Tłocznia „Spółki Wydaw. Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski.